

Czy Otwarty Rząd jest politycznym teatrem na rzecz korupcji?

31 stycznia 2016

Minionego lata zdecydowałam, że czas wrócić do Rumunii, do kraju, z którego moja rodzina uciekła 25 lat temu. Po dekadach komunistycznych rządów pod wodzą dyktatora Nicolae Ceausescu, państwo wciąż ma przed sobą długą drogę do przezwyciężenia swojego dziedzictwa, a ja chciałam brać w tym udział.

Spędziłam trzy miesiące pracując z Funky Citizens [wystrzałowi obywatele], lokalną organizacją pozarządową, która zajmuje się kwestiami antykorupcji i demokratyzacji korzystając z opartych na badaniach działań prawnych oraz narzędzi technologicznych. Miałam tam możliwość współpracy zarówno z obywatelami, jak i członkami rządu, w zakresie odpowiedzialności i kwestii antykorupcji. Kiedy wyjechałam, państwo było już w trakcie bardzo intensywnej debaty politycznej.

Wtem, dwa miesiące później, kiedy przyjechałam do Mexico City na wydarzenie otwartego rządu, Rumunia i jej polityczny zamęt zajął całą scenę, dosłownie.

Wydarzenie, w którym brałam udział było Szczytem Partnerstwa na rzecz Otwartego Rządu (OGP), wielostronnej inicjatywy teraz 69 krajów członkowskich, gdzie obywatele i rządy współpracują, by promować transparentność, wzmacniać władzę i walczyć z korupcją.

Możecie więc sobie wyobrazić moje zdziwienie, kiedy zobaczyłam program na inauguracyjną sesję Szczytu i przeczytałam nazwisko nikogo innego jak rumuńskiego premiera Victora Ponty.

Po postawieniu mu 13 lipca zarzutów o wielokrotne oszustwa bankowe, uchylanie się od podatków i pranie pieniędzy, Victor

Ponta został później w końcu skazany dwa miesiące. A teraz, tam, na scenie Otwartego Rządu, siedział w pierwszym rzędzie pośród innych wysokiej rangi urzędników rządowych z całego świata.

Mówił o wadze jawności, otwartości i technologii dla rządzenia. Nie mówił, w każdym razie, o wszechobecnej korupcji w kraju. Nie mówił o swoim wyroku. Nie mówił o biurze, które postawiło mu zarzuty—w zeszłym roku Narodowa Rada Antykorupcyjna (DNA), kierowana przez Laurę Codruța Kövesi, oskarżyła 24 burmistrzów, dwóch ex-ministrów i byłego premiera, nie wspominając 1000 innych urzędników państwowych, w tym sędziów i prokuratorów. Odsetek wyroków skazujących wynosił ponad 90%.

Wtedy, dokładnie tydzień po dniu wystąpienia na scenie OGP, głoszenia, że “jawność jest zawsze, w każdej sytuacji, dobrym wyborem dla Rządu”, Victor Ponta zrezygnował z funkcji premiera.

Wydarzenie, które spowodowało ten ruch? Protest.

Niszczycielski pożar w bukaresztańskim klubie Colectiv spowodowany ignorancją i pogwałceniem zasad bezpieczeństwa pochłonął życie 60 osób, a ponad 100 innych trafiło do szpitala. W poniedziałek, 3 listopada, ponad 20 000 demonstrantów wyszło na ulice stolicy skandując “Coruptia Ucide” (“Korupcja Zabija”). Domagali się rezygnacji zarówno Victora Ponty, jak i, spośród innych elekcyjnych urzędników, burmistrza Bukaresztu.

Ku zaskoczeniu ludzi, następnego dnia [Ponta] zrobił to. Zrezygnował.

Jeszcze nawet po jego rezygnacji protest trwał. To odnosiło się do czegoś znacznie większego niż Ponta. To odnosiło się do sposobu, w jaki codzienna korupcja oddziałuje na każdego z nas. Jak może zranić, a nawet zabić twoją rodzinę lub przyjaciół.

Podczas następnych dni protestu, ludzie w każdym wieku i z każdego środowiska jednoczyli się na ulicach, żądając bardziej wrażliwej, czystszej władzy i mniej korupcji. Nawoływali do prawdziwej zmiany w całej klasie politycznej, zmiany na poziomie instytucjonalnym i indywidualnym.

Pierwszy raz, obywatele zostali zaproszeni do rozmów bezpośrednio z Prezydentem, by przedyskutować ich skargi. Elena Calistru, Dyrektor Wykonawczy Funky Citizens i jedna z dziesięciu osób wybranych na spotkanie z Prezydentem, rozważa ten historyczny moment, mówi "wypadek pokazał ogromną przepaść pomiędzy rządem a społeczeństwem... w małej reprezentacji interesów społeczności pośród rządowych priorytetów."

Ta sama przepaść istnieje w Partnerstwie na rzecz Otwartego Rządu. Podczas gdy zaangażowanie obywateli jest znakiem świetnej inicjatywy, jest samo w sobie niewystarczające. To nie powinno być wykorzystywane jako chwyt. Nie powinno być wykorzystywane, żeby wybielić albo "pokazać otwartość" władzy.

Zmniejszenie korupcji nie może być szczytem aspiracji: to musi być bezdyskusyjny wymóg do udziału w GP0. To zadanie zarówno państw członkowskich, jak i przywódców Partnerstwa wybieranych, by promować i podnosić [tę kwestię] w debacie publicznej. Jeśli to nie jest sens, to cóż innego robimy jak nie wystawiamy polityczny spektakl?

Z pewnością nie rozwijamy Otwartego Rządu.

Autorstwo: Anca

Tłumaczenie: Kinga Kołodziej

Źródło oryginalne: [Medium.com](https://medium.com)

Źródło polskie: pl.GlobalVoices.org

O AUTORCE

Anca Matioc jest rumuńsko-czilijsko-meksykańską Gringitą [tak Latynosi określają cudzoziemkę/turystkę z Zachodu, o pochodzeniu europejskim] (w różnej kolejności) interesującą

się polityką rządu i antykorupcją oraz ruchami społecznymi.
Tweetuje jako @AncaMatioc.